

Azerbejdżan uzyskał licencję na budowę rafinerii w Turcji

23 lipca azerbejdżańsko-turecka spółka SOCAR-Turcas uzyskała oficjalnie licencję na budowę rafinerii w Turcji. Decyzja tureckiego urzędu regulacyjnego ma się przyczynić do polepszenia relacji turecko-azerbejdżańskich, nadszarpniętych polityką Turcji wobec Armenii (Ankara do kwietnia 2010 roku próbowała doprowadzić do normalizacji relacji z Erewanem, czemu ostro sprzeciwiało się Baku ze względu na azerbejdżańsko-armeński konflikt o Górski Karabach).

Spółka SOCAR-Turcas dzięki licencji może wybudować rafinerię o mocy przerobowej 10 mln ton rocznie w tureckiej prowincji Izmir. Surowiec do rafinerii dostarczany miałby być najprawdopodobniej z Azerbejdżanu. Ewentualne powstanie obiektu pozwoliłoby SOCAR-owi na ekspansję na atrakcyjny rynek turecki oraz na rynki Europy Południowej. Obecnie trudno jednak ocenić, na ile realistyczna jest realizacja projektu – brak m.in. informacji na temat źródeł jego finansowania. Udzielenie licencji jest kolejnym krokiem na drodze odbudowywania strategicznych relacji między Ankarą i Baku – 17 lipca Turcja oraz azerbejdżańska eksklawa – Autonomiczna Republika Nachiczewania (skąd wywodzi się rodzina prezydenta Alijewa) podpisały wstępne porozumienie o budowie gazociągu z Turcji. Poprzez takie działania Ankara stara się odzyskać zaufanie azerbejdżańskich elit, niezbędne dla realizacji nowych projektów, m.in. popieranego przez UE – Południowego Korytarza.

<ola>